

Zwolnienie z opłat za DPS

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: sobota, 04, maj 2019 09:55

Bernadeta Skóbel

Odśloni: 458

Ograniczenie badania przesłanek zwolnienia z opłaty za pobyt w DPS wyłącznie do sfery materialnego statusu osób zobowiązanych jest, niezasadne na gruncie katalogu otwartego ustanowionego art. 64 ustawy o pomocy społecznej. Wyrok WSA w Białymstoku z 11 kwietnia 2019 r. sygn. II SA/Bk 815/18.

W rozpatrywanej sprawie Sąd uchylił decyzję organów obu instancji, którymi odmówiono skarżącemu zwolnienia z opłat za pobyt ojca w DPS. Sąd wskazał, że w ponownym postępowaniu rolą organu będzie dokonać ponownego sprawdzenia sytuacji materialnej i życiowej skarżącego i rozważenie możliwości przynajmniej częściowego zwolnienia. W ocenie Sądu, dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy priorytetowe znaczenie powinien mieć stan zdrowia skarżącego. Skarżący nie tylko jest długotrwale chory ale na skutek choroby jest osobą niepełnosprawną wymagającą opieki osób trzecich (z dokumentacji zgromadzonej w katach sprawy wynikało, że skarżący jest osobą czasowo niezdolną do samodzielnej egzystencji, strona leczy się długotrwale od kilku lat z uwagi na stan po SAH z pękniętego tętniaka tętnicy łączącej przedniej, embolizacji tętniaka i implantacji zastawki komorowo-otrzewnowej oraz napadów padaczkowych). Spełnione są zatem łącznie dwie okoliczności szczególne o których mowa w pkt 2 art. 64 ustawy.

Taki stan zdrowia skarżącego ma dalsze konsekwencje. A mianowicie nie pracuje on zawodowo i jego źródłem dochodu jest renta wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym w wysokości 1.364,61 zł. Przy łącznym dochodzie rodziny w wysokości 4.798,40 zł oznacza to, że dochód osiągany przez skarżącego to około tylko 1/5 całego dochodu rodziny. Bez wątpienia stan zdrowia skarżącego generuje znaczne koszty. Istotnie skarżący faktycznie wydatki na leczenie określił jedynie na kwotę 350 zł i pomimo wezwania organu do ewentualnego wykazania wyższych wydatków, skarżący tego nie uczynił. Na rozprawie wskazał, że nie zbierał rachunków i dlatego nie jest w stanie ich przedłożyć.

W ocenie Sądu, doświadczenie życiowe, nakazuje przyjąć że koszty te są znacznie wyższe. Należałoby bowiem uwzględnić chociażby koszty sprawowania opieki nad skarżącym przez osoby trzecie pod nieobecność żony. To, że skarżący takiej opieki wymaga jest okolicznością bezsporną wynikającą z dokumentacji medycznej. W tym wypadku skarżący również nie generuje "sztucznie" wydatków stwierdzając, że opiekę tę sprawuje siostra żony w zamian za prezenty, które przecież kosztują. Nie można, w ocenie Sądu, w sprawie niniejszej pominąć także okoliczności, że główną osobą partycypującą w ponoszeniu opłaty za DPS będzie faktycznie żona skarżącego. To jej dochód stanowi właściwie 4/5 ustalonego dochodu rodziny i to ona odziedziczyła po swoich rodzicach dom, stanowiący majątek rodziny. Prowadzi to do sytuacji w której to na żonie skarżącego spoczywałby nie tylko ciężar opieki nad długotrwale chorym i niepełnosprawnym mężem oraz zapewnienia dochodu rodzinie ale także ciężar ponoszenia kosztów utrzymania teścia.

Również i ta okoliczność nie powinna być w sprawie obojętna, albowiem koszty utrzymania ojca skarżącego faktycznie ponosiłaby jego synowa a więc powinowata a nie jego zstępna w sytuacji w której skarżący ma jeszcze trzech braci. Wreszcie w sprawie niniejszej nie powinny także pozostawać obojętne więzi rodzinne a właściwie ich brak. Co prawda ustawodawca nie uzależnił obowiązku ponoszenia opłat przez krewnych (wstępnych i zstępnych) od okoliczności subiektywnych, takich jak wzajemne stosunki w rodzinie niemniej jednak, zdaniem Sądu, z uwagi na otwarty charakter katalogu zwartego w art. 64 ustawy okoliczności takie nie powinny być pominięte. W szczególności jeżeli istotnie skarżący nie uzyskał żadnej pomocy od swojej rodziny w związku ze swoją chorobą.

Źródło: [CBOSA](#)